

Przed meczem miałem cichą nadzieję, że Stal coś ugra kosztem Resovii. Niestety musiałem się zadowolić wygraniem jednego seta. Stało się tak, choć Stal zagrała dość dobre spotkanie, a Resovia wypadła z nią gorzej, niż ZAKSA i Jastrzębski Węgiel. Pełna hala, kibice gości, gwiazdy światowej siatkówki, to wszystko musiało mi zrekompensować porażkę.



W meczu tym trener Stelmach w odpowiednim momencie dokonywał zmian i brał czasy. Jednak nie mogę zrozumieć, co musi zrobić Bartosz Bućko, żeby wyjść w podstawowym składzie? Po trzech kolejkach widziałem taką klasyfikację najsukuteczniejszych zawodników PlusLigi pod względem średniej punktów zdobytej na set i on w niej był na siódmym miejscu. Nie chodzi o klasyfikację przyjmujących. To było zestawienie open.

W zeszłym sezonie zachwyciałem się w Nysie przede wszystkim grą Wassima Ben Tary i Marcina Komendy. W tym odnoszę wrażenie, że nasz rozgrywający trochę obniżył loty. Mało gra krótką (nawet przy dobrym przyjęciu), prawie wcale pipem, a zagrania na przełamanie stały

się bardzo przewidywalne. Do tego dostrzegam sporą niedokładność.

{morfeo 562}

Więcej zdjęć [TUTAJ](#) i [TUTAJ](#)